

JERZY KŁOCZOWSKI

ur. 1924; Bogdany Wielkie



Miejsce i czas wydarzeń	Warszawa, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie, Bronisław Geremek, Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki, Adam Stanowski

Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie

Jeszcze przed powstaniem [Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie] byłem bardzo dobrze zorientowany w tym, co się dzieje koło Wałęsy. Miałem bardzo przyjacielskie stosunki z takimi ludźmi jak [Bronisław] Geremek czy [Tadeusz] Mazowiecki. [Z racji moich] rozmaitych wyjazdów zagranicznych te moje spotkania z nimi były epizodyczne.

Stałe kontakty utrzymywałem od końca 1988 roku. W grudniu [byłem] na bardzo ważnym posiedzeniu w Warszawie, na którym zapadła decyzja, że Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie, [którego byłem członkiem], włącza się w całą tę akcję [przygotowania rozmów z władzą – red.]. Również Adam Stanowski miał swoje kontakty w KO przy Lechu Wałęsie.

W ciągu [19]89 roku w Warszawie bezpośrednio uczestniczyłem w podejmowaniu rozmaitych decyzji. [Dyskutowaliśmy na przykład nad tym], jaką dać instrukcję dla komitetów wojewódzkich: czy mamy wybrać jednego kandydata na jedno miejsce, czy ma być większa ilość kandydatów. U góry wybuchł spór. [Lech] Wałęsa i [Bronisław] Geremek uważali, że powinien być jeden kandydat [do jednego mandatu – red.]. [Tadeusz] Mazowiecki bardzo zdecydowanie mówił, że absolutnie jest potrzeba, aby [startowało – red.] kilku kandydatów. Ja wtedy trochę byłem rozjemcą między nimi [śmiech]. Na prośbę Bronka dzwonię do Tadeusza i mówię: „Tadeusz, ja jednak osobiście też uważam, że jest bardzo wiele argumentów za tym, żeby był jeden”. Wtedy chyba mówiłem, że to jest bardziej plebiscyt niż wybory i ważniejsze jest, żebyśmy wygrali, a nie to, żebyśmy w tej chwili podtrzymywali różnice. Tadeusz [Mazowiecki] został na swoim stanowisku i, jak wiadomo, troszkę wyłączył się z [działań].

Pamiętam taką rozmowę, jak [Lech] Wałęsa namawiał [Bronisława] Geremka, żeby koniecznie zgłosił się na kandydata na posła. Geremek nie miał ochoty się zgłaszać.

Wałęsa był zdecydowany, że on sam nie będzie kandydował, ale gorąco naciskał na Geremka. Potem Broniek pod naciskiem Wałęsy się zgodził i startował w Suwałkach.

Data i miejsce nagrania	2014-01-28, Warszawa
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Maria Radek
Redakcja	Łukasz Kijek, Janka Kowalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"